

# Wprowadzenie

Pytań dotyczących znaczenia dotychczasowych nowelizacji przepisów KPK oraz ich wpływu na sposób i charakter orzekania przez sądy odwoławcze pojawiło się w ostatnim czasie wiele. Niewątpliwie rozwój procesu karnego wywierał i wywierać będzie nadal decydujący wpływ na pozycję i uprawnienia poszczególnych stron w nim występujących. Co istotne, prawidłowe ukształtowanie ich gwarancji procesowych w zakresie przyznanych im uprawnień powinno leżeć każdorazowo u podstaw założeń ustawodawcy. Z drugiej jednak strony wprowadzone regulacje prawne powinny w sposób jednoznaczny odzwierciedlać obowiązujący aktualnie model postępowania odwoławczego, który warunkuje zakres rozpoznania sprawy przez sąd II instancji, a także rodzaj i charakter rozstrzygnięć wydawanych przez ten sąd. Kontrola ta powinna mieć bowiem charakter nie tyle zbliżony, ile jednolity w każdej jednostkowo rozpoznawanej sprawie. Zamierzona dotychczas zmiana modelu procedury karnej zakładała pierwotnie znaczną modyfikację postępowania sądowego (w tym przede wszystkim postępowania odwoławczego) w celu zwiększenia jego kontradyktoryjności. Intencją ustawodawcy było przede wszystkim zmobilizowanie stron w zakresie częstszego podejmowania przez nie określonych czynności procesowych (osobiście, jak również przez ich profesjonalnych przedstawicieli), co miało przejawiać się w ich zdecydowanie bardziej aktywnym udziale w procesie, ale również szerszym orzekaniu reformatoryjnym przez sąd II instancji. Służyć temu miały zaproponowane rozwiązania, w tym właśnie m.in. modyfikacje dotyczące inicjatywy dowodowej, umożliwienie sądowni prowadzenia postępowania dowodowego w II instancji co do istoty sprawy, czy też nałożony na każdego odwołującego obowiązek sformułowania zarzutów w środku odwoławczym. W trakcie ówczesnej dyskusji nad zmianą modelu postępowania w kierunku zwiększenia jego kontradyktoryjności padało wiele głosów wyrażających krytyczne poglądy w kwestii kierunku i zasadności tych zmian<sup>1</sup>, a zwłaszcza zaktywizowaniu stron postępowania i wzmoc-

---

<sup>1</sup> Zob. m.in. A. Herzog, Model postępowania odwoławczego oraz postępowania w sprawie nadzwyczajnych środków zaskarżenia, w: P. Czarnecki, B. Witaszka-Bereza (red.), Biuletyn Komisji

nieniu ich pozycji procesowych przy jednoczesnym występowaniu sądu jedynie w charakterze arbitra.

Jak wiadomo, ustawą z 11.3.2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw<sup>2</sup> przywrócono poprzedni stan prawny w zakresie obowiązku wskazywania zarzutów, który od tej pory miał być znów nałożony jedynie na tzw. podmioty fachowe (obrońcę, pełnomocnika, oskarżyciela publicznego). Pozostali odwołujący nienależący do kategorii ww. podmiotów kwalifikowanych takiego wymogu już po raz kolejny spełniać nie muszą. Wprowadzone przez ustawodawcę tego rodzaju rozwiązanie rzuca w sposób jednoznaczny na ustalenie elementów warunkujących kontrolę odwoławczą wskazanych w przepisie art. 433 § 1 KPK. Nie sposób także ocenić, jak przedmiotowe zagadnienie zostanie ukształtowane przez ustawodawcę na przestrzeni kilku następnych lat, zwłaszcza biorąc pod uwagę tempo i przebieg ostatnich nowelizacji. Nie wdając się już jednak na wstępie w polemikę, które z rozwiązań zaproponowanych przez prawodawcę należy ocenić jako właściwe i odpowiednie z punktu widzenia obowiązującego modelu postępowania odwoławczego i praktyki stosowania prawa, należy skupić się przede wszystkim na problematyce, która nie wiadomo z jakich przyczyn wydaje się pomijana lub dość wąsko poruszana w dotychczasowej literaturze i doktrynie procesu karnego. Dotyczy ona bowiem *stricte* właściwej konstrukcji i budowy zarzutu odwoławczego, który odnieść ma zamierzony przez odwołującego skutek w postępowaniu drugoinstancyjnym. Odnosi się ona także do roli i funkcji, jakie spełniać ma ten element środka odwoławczego. W literaturze przedmiotu termin „zarzut” przedstawiany jest pobieżnie jedynie jako twierdzenie odwołującego o uchybieniach sądu I instancji. Problematyka zarzutów apelacyjnych bez wątpienia stanowiła przedmiot badań poszczególnych przedstawicieli nauki<sup>3</sup>, jednak są to zdecydowanie wypowiedzi dotyczące zazwyczaj konkretnie

---

Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2010, z. 2, s. 195; M. Klejnowska, Model postępowania odwoławczego i nadzwyczajnoskargowego w sprawach karnych, w: P. Czarnecki, B. Witaszka-Bereza (red.), Biuletyn Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2010, z. 2, s. 56; B. Sygit, J. Duży, Nowa pozycja prokuratora w świetle zmian w kodeksie postępowania karnego, Prok. i Pr. 2014, Nr 7–8, s. 5 i n.; J. Zagrodnik, Kontradiktoryjność jako wyznacznik formy procesu karnego (rozważania na tle zmiany modelu rozprawy głównej w nowelizacji wrześniowej), Pal. 2014, Nr 11–12, s. 20 i n.

<sup>2</sup> Dz.U. z 2016 r. poz. 437.

<sup>3</sup> O tym m.in. W. Wassermann, Zasady formułowania zarzutów apelacyjnych w obowiązującej procedurze karnej, Prok. i Pr. 2010, Nr 6, s. 39–50; M. Kondracki, Rola zarzutów odwoławczych w procesie karnym, Pal. 2009, Nr 3–4, s. 93; M. Bielski, Zasady konstruowania zarzutów apelacyjnych opartych na względnych przyczynach odwoławczych, w: P. Hofmański, P. Kardas, P. Wiliński (red.), Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyż-

charakterystyki *stricte* postępowania odwoławczego, a zwłaszcza postępowania apelacyjnego, tudzież zagadnienia dotyczące pojęć zakresu rozpoznania sprawy, granic środka odwoławczego, czy też zakresu zaskarżenia. Chodzi bowiem o to, że dotychczas pojęcie zarzutów analizowane było jako jeden z elementów składających się na treść apelacji, jej wymóg formalny bądź też jedynie w kontekście szerokiego zagadnienia, jakim jest właśnie postępowanie odwoławcze, tudzież apelacyjne. Analiza literatury prowadzi jednak do wniosku, iż pozycje te zdecydowanie nie wyczerpują problematyki dotyczącej zarzutów apelacyjnych, mimo że stanowią one cenne źródło wiedzy na temat tego etapu postępowania. Z tego wynika, iż problematyka poświęcona wyłącznie zarzutom apelacyjnym nie stanowiła wcześniej w szerokim aspekcie przedmiotu studiów, badań i analiz w piśmiennictwie z zakresu procesu karnego. Należy zatem mieć nadzieję, iż przygotowane opracowanie stanie się przyczynkiem do podjęcia dyskusji w perspektywie zarówno teoretycznej, jak i praktycznej, która pozwoli na sprecyzowanie określonych wniosków pozwalających na modyfikację treści ustawowych i dostosowanie ich do oczekiwań praktyki. Z uwagi jednak na dokonane przez ustawodawcę na przestrzeni ostatnich lat zmiany modelu postępowania odwoławczego i związane z tym ukształtowanie uprawnień stron i ich reprezentantów, kluczowe stało się zaktualizowanie istoty omawianej problematyki. Wymaga ona bowiem podjęcia pogłębionej analizy, przedmiotem której uczynić należy zarzut apelacyjny jako mechanizm prowadzący (lub też mogący prowadzić) do modyfikacji treści wydanego rozstrzygnięcia. Chodzi bowiem o to, aby zanalizować, a następnie skonkretyzować znaczenie wymogów stawianych obecnie skarżącym z punktu widzenia ich wpływu na tok prowadzonego postępowania. Tym samym na zarzuty należy spojrzeć nie tylko w perspektywie ich funkcjonowania jako jeden z wielu elementów środka odwoławczego, jakim jest apelacja, lecz także jako wyznacznik uprawnień strony do prowadzenia sporu i dochodzenia swych racji przed niezawisłym sądem. Innymi słowy, chodzić ma o to, aby zarzuty jako takie uczynić osią podejmowanych rozważań.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że konstrukcja, sposób ujęcia, układ i kolejność zarzutów, a także ich hipotetyczny (tudzież realny zdaniem niektórych) wpływ na rodzaj wydanego w konkretnej sprawie rozstrzygnięcia nie stanowi

---

szego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej, Warszawa 2014, s. 35–58; D. Świecki, Rola i znaczenie zarzutów odwoławczych w sprawach karnych, *Temidium* 2015, Nr 2, s. 33–35; A. Bojańczyk, A. Górski, M. Klonowski, Orzekanie w granicach środka odwoławczego – w kwestii prawidłowej wykładni art. 433 § 1 KPK, *Białostockie Studia Prawnicze* 2018, vol. 23, Nr 1, s. 15–31.

przedmiotu zainteresowania w takim stopniu, jak to ma miejsce w przypadku tzw. względnych lub bezwzględnych przyczyn odwoławczych (które wprost skierowane są do sądu), czy też zagadnień dotyczących reformatoryjności i kasatoryjności orzeczeń sądu II instancji bądź granic rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy. Istotne zatem z punktu widzenia doktryny procesu karnego było także poszukiwanie definicji i konstrukcji granic środka odwoławczego, co miało miejsce w licznych opracowaniach temu poświęconych, które także stanowią cenne źródło wiedzy i przytoczone zostały w dalszej części niniejszej pracy. Pojęcie zarzutu wydaje się w nich jednak traktowane w sposób fragmentaryczny. Z tego też względu należało uznać, iż brak jest obecnie wyczerpującej i kompleksowej analizy dotyczącej problematyki zarzutów apelacyjnych. Wydaje się zatem, że konieczna jest próba zbadania i zdefiniowania funkcji, jakie mogą one pełnić dla postępowania drugoinstancyjnego w ujęciu jak najbardziej szerokim z możliwych. Chodzi mianowicie przede wszystkim o ich rolę i znaczenie, jakie odgrywają one w postępowaniu karnym, zwłaszcza w odniesieniu do wskazanego już powyżej wyrokowania przez sąd II instancji na etapie apelacji. Problematyka ta musi zostać jednak zanalizowana w szerszej płaszczyźnie – w odniesieniu do aktualnie obowiązującego modelu postępowania odwoławczego z uwzględnieniem jego zalet i wad, lecz przede wszystkim instytucji, które przesądzają o tym, o jakim modelu postępowania apelacyjnego mówić w ogóle możemy. Wszystko to, co zostało powyżej zaakcentowane, nie uzasadnia jeszcze dostatecznie wyboru tematu przedmiotowego opracowania. Trzeba bowiem przede wszystkim zaakcentować uwarunkowania społeczne i realia funkcjonowania w obrocie prawnym towarzyszące upowszechnieniu świadczenia pomocy prawnej, a co za tym idzie – sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Chodzi bowiem o to, że na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat świadomość prawna społeczeństwa w sposób zdecydowany wzrosła, zintensyfikowało się tym samym zapotrzebowanie na wyspecjalizowane usługi prawnicze. To ostatnie miało więc szczególny wpływ na otwarcie i upowszechnienie zawodów prawniczych. Z drugiej jednak strony, dokonując oceny aktualnych uwarunkowań oraz liczby spraw rozpoznawanych corocznie przez sądy karne<sup>4</sup>, trzeba mieć na uwadze, że strony niejednokrotnie decydują się na samodzielne występowanie w procesie. Z tej przyczyny ukształtowanie po stro-

---

<sup>4</sup> Zgodnie z danymi opublikowanymi na przez Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej Departamentu Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości w roku 2023 liczba spraw karnych, które wpłynęły do sądów powszechnych wyniosła 2 201 795, zaś w roku 2022 wyniosła 2 221 111 (<https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/rok-2023/>, dostęp: 25.10.2024 r.).

nie ustawodawcy konkretnych obowiązków spoczywających na stronie i jej reprezentancie w kontekście możliwości kwestionowania wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, a w konsekwencji dopuszczalności, możliwości i umiejętności ich realizacji powinno leżeć u podstaw jego działania. Dlatego też na zarzut spojrzeć należy jako determinantę uprawnień stron na etapie postępowania apelacyjnego. Nie sztuką jest bowiem samo opracowanie apelacji, lecz umiejętność skonkretyzowania uchybień i zawarcia ich w zarzucie w taki sposób, aby uzyskać oczekiwany przez skarżącego skutek.

Hipoteza, jaka przyświecać będzie niniejszym rozważaniom, wymagająca bez wątpienia weryfikacji, wedle której zarzuty stanowią instytucję warunkującą model postępowania apelacyjnego, stanowi bowiem oś podejmowanych zagadnień. Następnie zaproponowane zostaną konkretne rozwiązania normatywne z uwzględnieniem brzmienia przepisów, których ewentualne uwzględnienie pozwoliłoby rozwiązać wiele sporów doktrynalnych pojawiających się na tle ich stosowania. Wzięcie pod uwagę przedstawionych postulatów będzie miało istotne funkcje gwarancyjne i ochronne dla uczestników procesu. Cel niniejszego opracowania stanowić ma zatem zbadanie rzeczywistej istoty, budowy i roli, jaką odgrywają zarzuty apelacyjne w postępowaniu przed sądem II instancji, a także ich funkcji oraz wpływu (realnego lub hipotetycznego) na jego przebieg i ostateczny wynik. Zasadniczą kwestią, która musi zostać omówiona, jest to, czy owe zarzuty odgrywają jakąkolwiek rolę w postępowaniu, czy być może są one wyłącznie jednym z wymogów formalnych, którego zrealizowanie (lub jego brak) nie rzutuje w sposób kluczowy na zakres rozpoznania sprawy przez sąd II instancji i przebieg postępowania apelacyjnego. Założyć należy zatem, że zarzuty stanowią kluczowy element apelacji. W sposób zdecydowany zaaprobować zatem należy stanowisko *D. Świeckiego*, z którego wynika, że zarzuty stanowią najistotniejszy element środka odwoławczego<sup>5</sup>. Aby było to jednak możliwe, niezbędne jest wyszczególnienie kilku pojęć, które nierozzerwalnie związane są z analizowaną problematyką, a które zawarte zostały w tytule niniejszej pracy. Została w nim bowiem celowo zaprezentowana zarówno rola zarzutów, jak i ich znaczenie. Już sam ten fakt stanowi o konieczności rozróżnienia każdego z tych dwóch terminów, uszczegółowienia ich i odniesienia się do ich treści w perspektywie podnoszonych twierdzeń o uchybieniach. Co także istotne, w toku przeprowadzonej kwerendy literatury i orzecznictwa wynikła potrzeba zdefiniowania, wyróżnienia i scharakteryzowania pojęcia funkcji zarzutu. Okazało się bowiem, że możliwe jest na gruncie

---

<sup>5</sup> *D. Świecki*, Rola i znaczenie zarzutów odwoławczych, *Temidium* 2015, Nr 2, s. 33.

tego elementu apelacji przypisanie mu odpowiednich cech i powiązanie ich konkretnym przeznaczeniem w danym kontekście.

Wskazane powyżej trzy terminy, do których należą: „rola”, „znaczenie” i „funkcja” zarzutów traktowane są w doktrynie i judykaturze zamiennie. Przykładowo *D. Świecki* pisze o roli i znaczeniu zarzutów, nie wskazując jednocześnie, co składa się na ich treść i w jaki sposób są przez niego rozumiane, traktując je zamiennie<sup>6</sup>. *S. Jaworski* akcentuje sens zarzutów, który w jego ocenie sprowadza się do ukierunkowania sądu II instancji na problem będący wynikiem uchybień popełnionych przez sąd *ad quo*<sup>7</sup>. *K. Łojewski* natomiast posługuje się sformułowaniem „procesowej istoty zarzutu”, której w żaden sposób nie definiuje, poprzestając jedynie na wskazaniu, iż sprowadza się ona do poinformowania o zaistniałym uchybieniu<sup>8</sup>. Pojęcie istoty zarzutu pojawia się w orzecznictwie, w którym, omawiając ich sens, bardzo często podkreśla się znaczenie ich wagi i doniosłości<sup>9</sup>. Prezentowane jest bowiem stanowisko, że od podmiotu profesjonalnego trzeba oczekiwać, aby w sposób właściwy dokonywał dystynkcji pomiędzy istotą oraz charakterem poszczególnych rodzajów zarzutów, nie wskazując jednocześnie, na czym istota ta ma polegać<sup>10</sup>. Istotna jest także próba poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czy przy pomocy ostatnich nowelizacji doszło do jakichkolwiek zmian w zakresie roli, jaką odgrywają zarzuty, a jeżeli tak, to należy zweryfikować, czy zmiany te mają charakter rewolucyjny, czy raczej ewolucyjny. Innymi słowy, niniejszej pracy poświęcać będzie próba poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest skonstruowanie idealnie modelowego zarzutu, którego postawienie w określonej sytuacji procesowej jednoznacznie rzutować będzie na charakter wydanego (niejako oczekiwanego przez apelującego) rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie. Ewentualnie czy istnieją jakiegokolwiek metody, aby zarzut ten mógł zostać skutecznie skonstruowany i postawiony, aby odniósł oczekiwany przez skarżącego skutek. Aby to uczynić, należy jednak najpierw odpowiedzieć na pytanie, czy to model postępowania odwoławczego warunkuje charakter podnoszonych zarzutów, czy też może rodzaj i sposób wnoszenia zarzutów, a także obowiązki nałożone na skarżącego przez ustawodawcę determinują tenże model postępowania. Z tego też względu niezbędne będzie zbadanie, w jaki spo-

---

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 33–35.

<sup>7</sup> *S. Jaworski*, *Metodyka pracy adwokata i radcy prawnego w sprawach karnych*, Warszawa 2023, s. 223.

<sup>8</sup> *K. Łojewski*, *Apelacja karna*, Warszawa 2005.

<sup>9</sup> Post. SN z 10.12.2008 r., II KK 235/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 2540.

<sup>10</sup> Wyr. SA w Warszawie z 12.3.2019 r., II AKa 354/18, KZS 2019, Nr 6, poz. 98.

sób, zgodnie z przyjętymi w literaturze i orzecznictwie wymogami, powinien zostać prawidłowo skonstruowany i wniesiony zarzut, aby odniósł on oczekiwany przez odwołującego skutek, a nie został jedynie potraktowany przez sąd II instancji jak każdy z pozostałych wymogów formalnych pisma procesowego, jakim jest apelacja. Następnie zważyć trzeba będzie na to, czy w idealnym i modelowym ujęciu postępowania apelacyjnego sposób, forma i budowa zarzutu nie powinna zostać ściśle określona przepisami prawa, a nie tylko doprecyzowana przez doktrynę i orzecznictwo, jak to ma miejsce obecnie, co powoduje znaczne rozbieżności w orzecznictwie sądów i doktrynie procesu karnego.

Problematykę związaną z zagadnieniami zarzutów apelacyjnych trzeba jednak zanalizować przede wszystkim w ujęciu historycznym i prawnoporównawczym. Punktem wyjścia do badań nad kształtem i modelem stało się zagadnienie skonstruowania sposobu kontroli dokonywanej przez sąd II instancji w perspektywie uprzednio obowiązujących kodyfikacji karnych i przemian, jakie miały miejsce na przestrzeni ostatnich kilkadziesiąt lat. Analiza ta przebiegać będzie jednak dwutorowo. Trzeba bowiem skupić się na tym, jak w wybranych na potrzeby niniejszego opracowania zagranicznych procedurach karnych uregulowane zostały uprawnienia i obowiązki odwołujących się od wyroku sądu I instancji w kontekście obowiązujących tam uregulowań prawnych. Zaznaczyć jednak należy, iż problematyka ta w odniesieniu do rozwiązań istniejących w innych wybranych państwach zbliżonych do naszego kręgu kulturowego przedstawiona zostanie jedynie w najogólniejszym jej zarysie. Chodzi zatem jedynie o zweryfikowanie istniejącego tam modelu postępowania odwoławczego i odniesienie go do uprawnień oraz obowiązków stron nadanych im mocą ustawy w konkretnym postępowaniu. Nie sposób byłoby bowiem w niniejszej pracy przedstawić pełnej analizy porównawczej, gdyż wówczas niezbędne byłoby dokonanie zmiany opracowanego tematu i przyjęcie odmiennej, niż zastosowano w niniejszej pracy metody badawczej, jaką jest metoda dogmatycznoprawna. Nie bez znaczenia jest także podjęcie rozważań w zakresie znaczenia i funkcji, jaką pełnią zarzuty w pozostałych polskich procedurach, w tym przede wszystkim cywilnej i sądownoadministracyjnej. Co prawda, przedmiot tych postępowań, jak również układ oraz pozycja i uprawnienia występujących tam stron są zgoła odmienne niż w procesie karnym, niemniej jednak zasadne wydaje się zanalizowanie roli i znaczenia, jaką w tych postępowaniach spełniają zarzuty zawarte w środku odwoławczym wnoszonym przez podmiot do tego legitymowany i czy w ogóle muszą one zostać skonstruowane. W niniejszej pracy kluczowe stało się jednak przede wszystkim poruszenie kwestii dotyczących wpływu zarzutów na zakres zaskarżenia i zakres

rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy, a także wpływu zarzutu na charakter i treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Postawione bowiem powyżej pytania dotyczące analizowanej problematyki pozwalają na uszczegółowienie problemu badawczego, który w rzeczywistości sprowadza się do ustalenia, czy zarzuty odgrywają jakąkolwiek rolę w postępowaniu, czy być może są one wyłącznie jednym z wymogów formalnych, którego zrealizowanie (lub jego brak) nie rzutuje w sposób kluczowy na zakres rozpoznania sprawy przez sąd II instancji i przebieg postępowania apelacyjnego. Podobnie zresztą przedstawia się kwestia dotycząca granic rozpoznania sprawy, które są odmienne w sytuacji, gdy apelacja zawiera wskazanie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu, a inne w przypadku, gdy ich nie posiada, co wynika z treści art. 433 § 1 KPK. Istotne jest w tym miejscu także zwrócenie uwagi na dualizm kontroli odwoławczej sprawowanej przez sąd II instancji w przypadku zawarcia zarzutów w środku odwoławczym oraz w sytuacji ich braku. Poszukiwanie kluczowych odpowiedzi zostało przedstawione w następujących po sobie pięciu rozdziałach, których wstępna charakterystyka została przedstawiona poniżej.

Już na wstępie należy jednak wskazać, że w niniejszej pracy poddano analizie wyłącznie postępowanie apelacyjne. Z uwagi na przedmiot i cel niniejszego opracowania analiza dogmatyczna dotycząca zarzutów została świadomie i celowo ograniczona do zarzutów apelacyjnych. Wyjaśnienie już na wstępie tej kwestii pozwoli na uniknięcie wątpliwości w zakresie tego, co stanowi przedmiot niniejszego opracowania. Poza obszarem zainteresowania pozostawiono postępowanie drugoinstancyjne wszczęte na skutek wniesionego przez legitymowany podmiot zażalenia, które jest drugim ze wskazanych w ustawie procesowej środków odwoławczych. Przyczynę tego stanu rzeczy należy upatrywać w obszerności i wielowątkowości podejmowanej problematyki, która powinna zostać omówiona z jak najdalej idącą szczegółowością i drobiazgowością. Kompleksowe zanalizowanie zagadnień dotyczących konstruowania zarzutów zawartych w zażaleniu wydaje się niemożliwe z uwagi na objętość niniejszej pracy. Co prawda, poszczególne części omawianych zagadnień odnoszących się do apelacji mają zastosowanie zarówno do zażeń, jednak to postępowanie apelacyjne stanowić będzie zasadniczy obszar badawczy poruszany w przedmiotowych rozważaniach. Kwestie dotyczące zażalenia zostaną zatem w większości pominięte z uwagi na ich odrębność i wieloaspektowy charakter odnoszący się chociażby m.in. do kontroli i weryfikacji poprawności działań organu procesowego prowadzącego postępowanie przygotowawcze, postępowań wpadkowych, czy też zasadności, legalności oraz prawidłowości stosowania środków przymusu itp. Niezależnie od powyższych uwag aktualne pozono-

staje pytanie, czy rzeczywiście kolejna modyfikacja obowiązków stron mająca na celu pośrednio przywrócenie sytuacji sprzed 1.7.2015 r. była zasadna, czy też właściwe byłoby w przyszłości nadanie przez ustawodawcę stronom takich uprawnień procesowych w ramach konstrukcji konkretnego rodzaju zarzutów (np. procesowych lub materialnych bądź odnoszących się *stricte* do sfery błędu w ustaleniach faktycznych), które warunkować mogłyby wydanie przez sąd odwoławczy rozstrzygnięcia o konkretnym charakterze (tj. reformatoryjnego lub kasatoryjnego). W tym względzie należy także znaleźć odpowiedź na pytanie, czy zasadne nie powinno być doprowadzenie do zakreslenia jednolitych ram kontroli odwoławczej, która zdaje się nie mieć miejsca w świetle aktualnego brzmienia art. 433 § 1 KPK. Jeśli odpowiedź na powyższe pytanie okaże się negatywna, to właściwe jest rozważenie, czy ustawodawca nie powinien w takim razie odstąpić od nakładania na podmiot profesjonalny obowiązku konstruowania zarzutów co do zasady. Z drugiej strony otwarta pozostaje także kwestia, czy nie powinien on także rozważyć wprowadzenia do KPK zamkniętego katalogu zarzutów apelacyjnych, których postawienie w sposób jednoznaczny mogłoby uprościć i przyspieszyć rozpoznawanie apelacji przez sąd II instancji, a skarżącego zaopatrzyć w narzędzie umożliwiające mu skierowanie kontroli odwoławczej w postulowanym przez niego kierunku.

Przyjętym założeniom, metodom badawczym i zakresowi analizowanej problematyki odpowiada kompozycja niniejszej pracy. Jej struktura składa się bowiem z pięciu zasadniczych rozdziałów, nie licząc wprowadzenia i podsumowania, które szczegółowo przedstawiają zagadnienie funkcji i roli zarzutów w postępowaniu apelacyjnym w świetle obowiązujących przepisów, stanowiska nauki i doktryny oraz orzecnictwa sądów powszechnych, a także wniosków i postulatów własnych. Przy pomocy tego rodzaju struktury możliwe stało się zaprezentowanie teoretycznych rozważań w perspektywie praktyki sądowniczej. Co istotne, kolejność następujących po sobie rozdziałów i podrozdziałów została w taki sposób celowo zaprezentowana, gdyż odzwierciedla ona zamierzenia i przebieg przeprowadzonej analizy. Każdy z występujących kolejno po sobie rozdziałów składa się odpowiednio z uwag ogólnych, treści właściwej oraz konkluzji, przy czym nawiązuje już bezpośrednio do tematyki, której poświęcony został kolejno występujący wcześniej rozdział. Z tego też względu należy pokrótce dokonać charakterystyki poszczególnych części głównych, nie odnosząc się w tym miejscu do niniejszego wstępu oraz finalnego podsumowania. Rozdział I poświęcony został analizie węzłowych zagadnień z zakresu kontroli instancyjnej sprawowanej przez sąd II instancji w aspekcie prawnoporównawczym. Omawiana tematyka została prześwietlona przez pry-

zmat modelu polskiego postępowania karnego w perspektywie zarówno ostatnich nowelizacji, jak i poprzednich kodyfikacji obowiązujących przed wejściem w życie obecnie obowiązującego KPK. Dokonanie takiego ujęcia niezbędne jest z tego względu, iż pozwala ono na wprowadzenie do ogólnych założeń pracy oraz zaprezentowanie omawianej problematyki w kontekście przekształceń modelowych na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat i ewentualnych modyfikacji uprawnień stron postępowania apelacyjnego. Rozdział ten dotyczy więc oddziaływania zarzutów apelacyjnych na zakres zaskarżenia, a w konsekwencji zakres rozpoznania sprawy. W tym względzie zasadne stało się przeprowadzenie analizy i dokonanie charakterystyki istniejącego w literaturze i orzecznictwie sporu dotyczącego wybranych terminów z zakresu postępowania apelacyjnych, zwłaszcza pod kątem różnic w traktowaniu tych pojęć. Ostatecznie zwrócono uwagę na kształtowanie przez zarzuty apelacyjne granic rozpoznania sprawy wytyczanych przez sąd *ad quem*. W II rozdziale podjęte zostały rozważania dotyczące instytucji prawnych z zakresu postępowania odwoławczego, a zwłaszcza postępowania apelacyjnego w procedurach karnych innych wybranych państw europejskich. Na potrzeby niniejszej pracy omówione zostały: model francuski i model niemiecki. Analiza rozwiązań obowiązujących w państwach europejskich z obecnie obowiązującym modelem postępowania karnego w Polsce umożliwi bez wątpienia dokonanie porównania pomiędzy nimi i zaprezentowanie cech wspólnych w odrębnych od siebie niejako modelach postępowania, pozwalając jednocześnie na poczynienie swego rodzaju uogólnień. Kilka uwag poczyniono też na temat relewantnych z punktu widzenia omawianej problematyki zasad klasyfikacji, a nawet segregacji zarzutów istniejących w zagranicznych ustawodawstwach procesu karnego. Rozdział III poświęcony został zaprezentowaniu kluczowych pojęć z zakresu postępowania apelacyjnego, do których należeć będą elementy formalne środka odwoławczego (zakres zaskarżenia, kierunek zaskarżenia, zarzuty i wnioski). W tym miejscu przeprowadzona została także analiza czterech kluczowych z punktu widzenia doktryny pojęć: zakresu zaskarżenia, zakresu rozpoznania sprawy, granic orzekania sądu odwoławczego i granic środka odwoławczego. Przegląd praktyki orzeczniczej i poglądów przedstawicieli świata nauki świadczy o istotnej rozbieżności zajmowanych stanowisk w tym zakresie polegających na warunkach skuteczności podniesionych zarzutów oraz ich wpływie na treść wydanego rozstrzygnięcia. Część przedstawicieli doktryny twierdzi bowiem, iż zarzuty nie odgrywają znaczącej roli, jeśli chodzi o ich wpływ na rodzaj i charakter wyroku sądu II instancji. W tym przypadku zarzut sam w sobie traktowany jest jedynie jako jeden z wielu elementów środka

odwoławczego, obligatoryjny lub nie (w zależności od podmiotu, który go wnosi). Dla innych natomiast jest to wymóg konieczny, którego postawienie w sposób należyty i zgodny z przepisami ma realny wpływ na sposób kontroli dokonywanej przez sąd II instancji i determinuje rodzaj wydanego w konkretnej sprawie wyroku. Zdaniem *M. Klejnowskiej* granice środka odwoławczego kształtowane są za pomocą zarzutów<sup>11</sup>. Pogląd ten w doktrynie wydaje się jednak odosobniony. Rozdziałowi IV przyświeca teza, iż sposób, forma i budowa zarzutów apelacyjnych powinna być ściśle określona przepisami prawa, przy czym nie chodzi tu o stworzenie swego rodzaju zamkniętego katalogu zarzutów, które podnosić może odwołujący, lecz o wskazanie kluczowych elementów konstrukcji zarzutów, które pozwalać będą na prawidłowe sformułowanie przez skarżącego zlokalizowanego przez niego w wyroku lub w postępowaniu uchybienia. Chodzić zatem będzie nie tyle o umiejętność wskazania skutków tego błędu, ile wykrycie jego źródła i wskazanie przyczyn. W obecnym stanie prawnym, każdorazowo mówiąc o zarzutach, literatura odwołuje się do względnych (art. 438 KPK) i bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 KPK), co należy ocenić krytycznie, albowiem termin „zarzut” nie jest jednoznaczny z pojęciem „przyczyna odwoławcza”. W tym rozdziale wszechstronnej analizie zostały podane rodzaje zarzutów podnoszonych apelacyjnych, a także kontrowersyjne w doktrynie pojęcie zarzutu mieszanego, który, zdaniem niektórych przedstawicieli doktryny, łączy w sobie: „(...) błędnie i zbędnie elementy różnych zarzutów rodzajowych”<sup>12</sup>. Z jednej strony przyjmuje się bowiem, iż zarzut apelacyjny: „(...) powinien dotyczyć tylko uchybienia o charakterze pierwotnym, a nie jego następstw. W razie oparcia odwołania na zarzutach tzw. mieszanych, to jest na twierdzeniu odpowiadającym kilku podstawom odwoławczym jako podstawę odwołania należy powołać zarzut tzw. pierwotny”<sup>13</sup>, z drugiej zaś dopuszcza się tego rodzaju podnoszenie zarzutów o charakterze mieszanym. W rozdziale tym poczyniono również kilka uwag odnośnie do różnic i relacji, jakie zachodzą pomiędzy zarzutem a uchybieniem, a także definicją zarzutu w znaczeniu wąskim i szerokim. Ponadto przedstawiono, jak przekłada się podstawa zarzutu na podstawę uchylenia lub zmiany wyroku. Przedostatni rozdział został poświęcony zna-

---

<sup>11</sup> *M. Klejnowska*, Ograniczenia sądu odwoławczego orzekającego w sprawie karnej po wniesieniu środka zaskarżenia, Rzeszów 2008, s. 99.

<sup>12</sup> *A. Ferenc*, Zagadnienia praktyki rewizyjnej i zasady sporządzania rewizji w sprawach karnych, Warszawa 1969, s. 26.

<sup>13</sup> Wyr. SA w Krakowie z 7.4.2016 r., II AKa 315/16, KZS 2016, Nr 6, poz. 58, Prok. i Pr.-wkl. 2017, Nr 1, poz. 48.

czeniu i roli zarzutów apelacyjnych, jaką odgrywają one w postępowaniu karnym. W tym celu przede wszystkim podjęta została problematyka dotycząca m.in. zakreślania i wyznaczania sposobu, zakresu i treści kontroli odwoławczej dokonywanej przez sąd II instancji. Następnie rozważone zostało, z punktu widzenia podmiotu konstruującego środek odwoławczy, jakim jest apelacja, czy i w jaki sposób zarzut pozwala na dekodowanie woli skarżącego. Analiza praktyki orzeczniczej i poglądów przedstawicieli doktryny umożliwia wszakże odpowiedzieć na pytanie, czy istnienie tego rodzaju obowiązku konstruowania zarzutów pozwala na zaktywizowanie stron postępowania karnego. A tym samym, czy pozostawienie regulacji wprowadzonych nowelizacją z 1.7.2015 r. mogłoby doprowadzić nie tylko do zaktywizowania stron w postępowaniu, lecz także do wzmocnienia ich pozycji. Analizy tej nie sposób byłoby także poczynić bez odniesienia się do zasadności ewentualnego zwiększenia profesjonalizacji środków odwoławczych, w tym m.in. apelacji. Pogląd ten bowiem niejednokrotnie wywołuje głębokie dyskusje w literaturze przedmiotu<sup>14</sup>, zwłaszcza z punktu widzenia regulacji krajowych, jak i międzynarodowych, z których wynika prawo do sądu przysługujące wszystkim w takim samym stopniu. Pytanie, które należy w tym miejscu postawić, dotyczy tego, czy wyjście naprzód ewentualnej profesjonalizacji apelacji nie wpłynęłoby znacząco na ekonomikę procesową i okres prowadzenia postępowania, sposób oraz jednolitość rozpoznawania spraw przez sąd drugoinstancyjny. Z drugiej strony właściwe stało się zbadanie, w jaki sposób zagwarantować każdemu skarżącemu taki sam zakres kontroli przeprowadzanej przez sąd II instancji, a konsekwencji – czy zakres ten może być każdorazowo przez samego skarżącego modelowany. Ostatnia część pracy, obejmująca wnioski końcowe i podsumowanie, skupia się jednak przede wszystkim na próbie oceny całokształtu aktualnie obowiązujących uregulowań związanych z zagadnieniem zarzutów i wysnuciu pewnych koncepcji funkcjonowania tego mechanizmu w przyszłości. W tym względzie szczególna uwaga została poświęcona możliwości ujednoczenia charakteru sprawowanej przez sąd *ad quem* kontroli odwoławczej. Postawione zostały wnioski *de lege lata* odnoszące się do możliwości skonstruowania wzorcowej i odpowiadającej potrzebom orzecznictwa i doktryny koncepcji prawidłowej budowy zarzutu odwoławczego. Następnie poczynione zostały

---

<sup>14</sup> Opinia Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego z 10.6.2016 r. do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustawy (Sejm VIII kadencji, druk sejmowy Nr 451) (<https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=451>, dostęp: 25.10.2024 r.).

rozważania w przedmiocie zwiększenia roli zarzutów w kształtowaniu zakresu rozpoznania sprawy na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Zaprezentowano również postulaty dotyczące modyfikacji systemowych procedury karnej i zwiększenia stopnia kontrydiktoryjności (lub jego braku) w postępowaniu, a także przeprowadzona zostanie ocena ich zasadności. Ostatecznie doszło do próby przewidzenia występowania najbardziej problematycznych zagadnień istniejących w teorii i literaturze oraz w praktyce procesu karnego w odniesieniu do uprawnienia (a także czasem obowiązku) w zakresie konstruowania zarzutów.

Przedmiot badań w sposób jednoznaczny wpłynął na wybrane w niniejszej pracy metody badawcze, które ostatecznie zostały zastosowane. Badania roli i funkcji zarzutów apelacyjnych mają co do zasady charakter poznawczy, niemniej jednak nie sposób nie zauważyć ich aspektu użytkowego, gdyż chodzi tu o umożliwienie praktycznego rozumienia wykorzystania obowiązujących przepisów prawa w toku prowadzonych jednostkowych postępowań karnych. Zastosowaną w niniejszej pracy metodę badawczą stanowi metoda dogmatycznoprawna, która polega na analizie obowiązujących tekstów prawnych oraz wyciągnięciu z nich odpowiednich wniosków celem ustalenia ich rzeczywistego znaczenia i treści<sup>15</sup>. Pomocniczo w niniejszej pracy zostały także wykorzystane metody porównawcza i historyczna. Z tego też względu w pierwszej kolejności doszło do przeprowadzenia analizy teoretycznej podejmowanej problematyki przy pomocy dotychczasowych osiągnięć literatury. Następnie podjęte zostały rozważania odnośnie do zasadności i potrzeby nowelizacji w analizowanym zakresie oraz zmiany modelu postępowania karnego w celu zwiększenia jego kontrydiktoryjności. Ostatecznie przeprowadzone zostały badania orzecznictwa, których analiza pozwoliła na sformułowanie wniosków i postulatów w przedmiocie wskazania najbardziej istotnych problemów prawnych dotyczących nie tylko podstaw czy też konstrukcji zarzutów, lecz także analizy ich treści przez sąd<sup>16</sup>. W doktrynie podkreśla się, iż aby możliwe było zastosowanie metody porównawczej niezbędne jest przeprowadzenie trzech stadiów procesu badawczego: 1) wyznaczenia przedmiotu badań; 2) porównania cech charakterystycznych, które posiada on w konkretnych gałęziach prawa; a także 3) zinterpretowania wyników porównań<sup>17</sup>. Proces ten

---

<sup>15</sup> A. Bator (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych*. Leksykon tematyczny, Warszawa 2016, s. 15.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 24–25.

<sup>17</sup> B. Banaszak, *Porównawcze prawo konstytucyjne współczesnych państw demokratycznych*, Warszawa 2007, s. 41.

został odpowiednio zaprezentowany w niniejszych rozważaniach z uwzględnieniem pojęcia zarzutów apelacyjnych. Co istotne, powyższe kwestie zostały omówione także w oparciu o badania orzecznictwa w zakresie konstruowania i formułowania zarzutów apelacyjnych zarówno przez podmioty profesjonalne, jak i skarżących niebędących adwokatami, radcami prawnymi czy też oskarżycielami publicznymi. Pozwoliło to jednoznacznie na zweryfikowanie, czy ostatecznie nowelizacje przepisów KPK doprowadziły do jakichkolwiek zmian w odniesieniu do sprawowania kontroli odwoławczej przez sąd II instancji. Zastosowane w pracy metody badawcze umożliwiły zatem dokonanie obiektywnej oceny w przedmiocie tego, czy rozwój procesu karnego w perspektywie jego ostatecznych zmian stanowi podstawę do wysuwania kolejnych propozycji ewentualnej dalszej jego zmiany, czy też może pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż aktualny stan prawny zawiera regulację kompleksową niewymagającą jakichkolwiek dalszych modyfikacji. W pracy tej zostało także wyznaczonych i scharakteryzowanych siedem zasadniczych funkcji, jakie w postępowaniu apelacyjnym spełniają zarzuty.

Trzeba jednocześnie podkreślić, iż niniejsze opracowanie sporządzone zostało na przestrzeni kilku ostatecznych lat, w których dochodziło częstokroć do wielu, także niezrozumiałych z punktu widzenia teorii i praktyki procesu karnego nowelizacji. Z tego też względu zasadne stało się zanalizowanie tej materii w jak najszerszym z możliwych ujęciu. Podstawowe jednak kryterium, jakie przyjęto, analizując podejmowaną problematykę, było takie, aby uwypuklić szczególną rolę, jaką odgrywają zarzuty w apelacji, niejednokrotnie były one bowiem pomijane zarówno na etapie ich konstruowania (przez stronę osobiście, która nie jest zobowiązana do ich formułowania, a także przez jej pełnomocnika albo obrońcę), jak i na etapie ich rozpoznawania. Konstrukcja KPK, a zwłaszcza język, jakim posłużył się ustawodawca przy konstrukcji poszczególnych przepisów, pozwala sądzić, iż opracowanie zarzutu jest nieskomplikowane i w zasadzie każdy może to uczynić. Środek odwoławczy, jakim jest apelacja, kieruje się jednak swoimi zasadami wynikającymi z dotychczasowego orzecznictwa i przyjętej praktyki, niekoniecznie zawartymi w KPK. Do tych należy m.in. zaliczyć zakaz łączenia zarzutu obrazy prawa materialnego z części szczególnej z błędem w ustaleniach faktycznych, konstrukcję zarzutów mieszanych, zarzuty ewentualne, konstruowanie zarzutów w perspektywie względnych i bezwzględnych przyczyn odwoławczych, umiejscowienie zarzutów w *petitum* apelacji. Reguły te, mimo że nie zostały w żaden sposób skodyfikowane, w sposób istotny rzutują na sposób konstrukcji zarzutów i ich rozpoznanie. Co istotne, nastrożają one wiele problemów, zwłaszcza w teorii

procesu karnego, prowadząc niejednokrotnie do odmiennej interpretacji przez poszczególnych przedstawicieli doktryny tego pojęcia. Czy zatem prawidłowe i oczekiwane przez uczestników procesu jest rozwiązanie ustawodawcy przyjęte w aktualnie obowiązujących przepisach prawa? Czy uszczegółowienie tego terminu na gruncie postępowania apelacyjnego nie pozwoliłoby na uproszczenie wyszukiwania uchybień popełnionych przez sąd I instancji? Czy przerwienie przez ustawodawcę odpowiedzialności na przedstawicieli judykatury związanej z charakterystyką rodzajów zarzutów oraz fazą ich konstruowania i łączenia nie jest jego celowym zabiegiem? Czy zatem w konsekwencji nie doprowadziłoby ono do upowszechnienia konkretnej metody stawiania zarzutów i ich odczytywania przez sąd II instancji? Zaprezentowane powyżej pytania w sposób konkretny uszczegóławiają problem badawczy, który stanowi oś rozważań w niniejszym opracowaniu, który scharakteryzować można jako genzę zarzutów, przyczyny aktualnie obowiązujących i przyjętych rozwiązań prawnych oraz pożądane rozwiązania i kierunki zmian w tym aspekcie. Termin „zarzut” pojawia się w KPK ponad 50 razy. W odniesieniu do postępowania apelacyjnego użyty został dokładnie 17 razy. Wystarczyłoby jednak, aby pojawił się on w nim jedynie raz i pozwolił w sposób niebudzący wątpliwości na zrozumienie sensu i znaczenia właściwego konstruowania twierdzeń o uchybieniach sądu I instancji. Pojęcie to interpretowane jest na różne sposoby. Część przedstawicieli literatury uważa, iż pojęcie zarzutu odnosi się do twierdzeń skarżącego o uchybieniach popełnionych podczas podejmowania określonej decyzji procesowej<sup>18</sup>. Zdaniem niektórych istnieje potrzeba znacznego ich skonkretyzowania i zdefiniowania<sup>19</sup>, jej brak nastęrcza bowiem wiele trudności zarówno na etapie ich konstruowania, jak i w momencie dekodowania woli skarżącego przez sąd. Co jednak istotne, w doktrynie zwraca się szczególną uwagę na fakt, iż skonstruowanie zarzutu nie zawsze odpowiada zaistnieniu naruszenia, dopuszczalne jest bowiem pojawienie się takiego uchybienia, które nie stanowi przedmiotu zarzutu, jeżeli nie mogło ono mieć wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia<sup>20</sup>. Niezależnie od powyższego trzeba zwrócić szczególną uwagę na sposób podejścia do zarzutów w orzecznictwie. Częstokroć jednak kwestionowanie ustaleń sądu I instancji sprowadza się po stronie odwołującego do postawienia jedynie ogólnikowych stwierdzeń stanowiących polemikę z ustaleniami sądu *a quo*, zakłada on bowiem, że skoro

---

<sup>18</sup> A. Gaberle, *Leksykon polskiej procedury karnej*, Gdańsk 2004, s. 357.

<sup>19</sup> T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2022, s. 779.

<sup>20</sup> D. Świecki, *Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika*, Warszawa 2010, s. 311.